

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Szponar – Jarocka

Sędziowie: SO del. Elżbieta Rostół (spr.)

SA Piotr Prusinowski

Protokolant: Emilia Janucik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 lutego 2016 r. w B.

sprawy z odwołania T. K. (1) oraz M. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji T. K. (1) oraz M. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 maja 2015 r. sygn. akt III U 811/14

I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 4 listopada 2014 roku i stwierdza, że M. M. jako pracownik u płatnika składek T. K. (1) prowadzącego pozarolniczą działalność pod nazwą (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 12 listopada 2013 roku,

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz M. M. i T. K. (1) kwotę po 210 (dwieście dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

sygn. akt III AUa 859/15

Uzasadnieni

Decyzją z dnia 4.11.2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., powołując się na art. 83 ust. 1 i art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że M. M., jako pracownik u płatnika składek TOM C. T. K. (1), od 12.11.2013 r. nie podlega ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Organ rentowy zakwestionował skuteczność umowy o pracę zawartej przez M. M. i T. K. (1), gdyż jej celem nie było faktyczne realizowanie stosunku pracy, lecz stworzenie pozorów jego realizowania w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Wskazał, że płatnik składek zatrudniając M. M. był świadomy, że jest ona w ciąży i w konsekwencji zobowiązania związane z ewentualnym opłacaniem składek za nią będą krótkotrwałe. Nadto nie stwierdził przesłanek do uznania, że po stronie pracodawcy istniała potrzeba zatrudnienia M. M.. Świadczy o tym fakt, że przed zatrudnieniem, jak i w trakcie niezdolności, T. K. (1)

nie zatrudnił nikogo na jej miejsce, a obowiązki wykonywał osobiście. Zatem M. M. została zatrudniona na stanowisku, na którym pracodawca nie widział potrzeby stosowania żadnych zastępstw. Dla organu rentowego wątpliwym był również fakt zatrudnienia pracownika od razu na czas nieokreślony, bez sprawdzenia umiejętności praktycznych - chociażby poprzez zawarcie umowy na okres próbny względnie na czas określony.

Odwołania od tej decyzji złożył T. K. (1) i M. M..

T. K. (1) domagał się zmiany zaskarżonej decyzji i ustalenia, że M. M., jako jego pracownik, podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 12.11.2013r. Zaprzeczył, jakoby w momencie jej zatrudnienia wiedział o tym, że jest ona w ciąży. Natomiast zatrudniając M. M. kierował się doświadczeniem i umiejętnościami, które posiadała z poprzedniego miejsca pracy. Nieobecność odwołującej i konieczność wypłaty wynagrodzenia spowodowały, że wyczerpał finansowe możliwości zatrudnienia innego pracownika. Z tego względu samodzielnie wykonuje obowiązki, jakie wykonywała odwołująca.

M. M. również domagała się zmiany zaskarżonej decyzji i ustalenia, że od 12.11.2013r. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w związku z zatrudnieniem u T. K. (1). Wskazała że od 12.11.2013r. podjęła zatrudnienie u płatnika składek. W momencie podejmowania zatrudnienia wiedziała, że jest w ciąży, ale nie informowała o tym T. K. (1). Sytuacja osobista i finansowa zmusiły ją do podjęcia zatrudnienia, natomiast w momencie podejmowania zatrudnienia nie występowały przeciwwskazania do podjęcia zatrudnienia. Dopiero z czasem pojawiły się komplikacje, które zmusiły ją do pójścia na zwolnienie. Decyzję ZUS oceniła jako krzywdzącą, gdyż pozbawiła ją jedyne źródła utrzymania.

W odpowiedziach na oba odwołania organ rentowy wnosił o ich oddalenie i podtrzymał podstawy skarżonej decyzji.

Postanowieniem z dnia 18.12.2014r. oba odwołania, z uwagi na tożsamość faktyczną i prawną zostały połączone do wspólnego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach oddalił odwołania M. M. i T. K. (1).

Sąd Okręgowy ustalił, że T. K. (1) 21.08.2012 r. rozpoczął prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej pod firmą (...). Jej zakres obejmuje świadczenie usług związanych ze sprzątnięciem posesji i biur. Przed rozpoczęciem prowadzenia działalności odwołujący przez kilka lat pracował w Danii w profesjonalnej firmie zajmującej się sprzątnięciem.

Sąd Okręgowy ustalił również, że M. M. ukończyła szkołę średnią, nie zdała jednak egzaminu końcowego. W okresie od 17.10.2012 r. do 16.04.2013 r. odbywała staż w Szkole Podstawowej nr (...) w E. na stanowisku pomocy w stołówce szkolnej a od 19.04.2013 r. do 18.10.2013 r., w tej samej placówce, odbyła staż na stanowisku - pomoc intendenta.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji wynika nadto, że 28.10.2013 r. odwołujący zawarł ze Wspólnotą Mieszkaniową (...) przy ul. (...) w E. umowę o utrzymanie porządku i czystości, której zakres obejmował utrzymanie przez zleceniobiorcę - firmę (...) - w czystości placów i chodników, terenów zielonych, klatek schodowych i pomieszczeń wspólnego użytku, korytarzy piwnicznych i pomieszczeń wspólnych oraz utrzymanie w należytym stanie eksploatacyjnym posesji w warunkach zimowych. W tym samym dniu odwołujący zawarł podobne umowy ze Wspólnotami Mieszkaniowymi (...) w E. przy ul. (...). Wszystkie umowy obowiązywały od dnia 01.11.2013 r., zostały zawarte na czas nieokreślony. Odwołujący zeznał, że w związku z zawartymi umowami potrzebował osoby do pomocy przy sprzątnięciu. Poszukiwał pracownika wśród znajomych i ostatecznie zdecydował się na zatrudnienie odwołującej. W tym okresie wnioskodawczyni wiedziała, że jest w ciąży i dlatego poszukiwała pracy w celu objęcia jej ubezpieczeniem społecznym. Nie poinformowała o tym odwołującego. W dniu 12.11.2013 r. wnioskodawczyni uzyskała zaświadczenie lekarza z zakresu medycyny pracy, potwierdzające brak przeciwwskazań do podjęcia przez nią pracy na stanowisku pracownika fizycznego i w tym samym dniu odwołujący zawarł umowę o pracę, na podstawie której odwołująca została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy, jako pracownik fizyczny, za wynagrodzeniem 1.600zł brutto.

Sąd Okręgowy ustalił, że do obowiązków odwołującej, jak wynikało z zakresu obowiązków należało sprzątanie klatek schodowych, pomieszczeń biurowych, koszenie traw, zbieranie śmieci na terenach zielonych, sadzenie, pielęgnacja drzew i krzewów i inne prace zlecone przez pracodawcę.

Dnia 12.11.2013 r. odwołująca odbyła instruktaż ogólny z zakresu bhp, natomiast w dniach 12-13.11.2013r. instruktaż stanowiskowy a 26.11.2013 r. została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych ze wskazaniem daty powstania obowiązku ubezpieczeń od 12.11.2013 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że z informacji Urzędu Skarbowego w E. z dnia 7.05.2014 r. wynikało, iż T. K. (1) w zeznaniu PIT-28 za 2012 r. wykazał przychód w kwocie 1.098,94 zł. W piśmie z dnia 9.01.2015 r. US w E. wskazał, że w zeznaniu podatkowym PIT-28 za 2013 r. odwołujący wykazał przychody w kwocie 30.325,88 zł.

Na podstawie aneksu z dnia 2.01.2014 r. do umowy o pracę strony ustaliły, że od dnia 1.01.2014 r. zmianie ulegają dotychczasowe warunki płacy, wynikające ze wzrostu najniższego wynagrodzenia do kwoty 1.680 zł. Z zeznań stron wynikało, że odwołujący od poniedziałku do piątku przyjeżdżał po wnioskodawczynię i razem dojeżdżali do E.. W tym czasie oboje mieszkali we wsi O.. Po zakończeniu sprzątanego razem wracali do miejsca zamieszkania. Zeznający w sprawie świadkowie K. J. i K. W. wskazały, że wielokrotnie widziały, jak w godzinach porannych odwołująca wsiadała do samochodu wnioskodawcy. Gdy pytały odwołującą, gdzie razem jeżdżą, odpowiadała, że do pracy. M. M. otrzymywała wynagrodzenie do ręki a ponadto dopłacała wnioskodawcy do kosztów przejazdu. Były to kwoty rzędu 150-200 zł.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika nadto, że w okresie od 7.01.2014 r. odwołująca była niezdolna do pracy a 9.05.2014 r. urodziła syna F. B. i od tego dnia rozpoczęto wypłatę zasiłku macierzyńskiego.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 83 §1 kc w zw. z art. 300 kp nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Sąd Okręgowy stwierdził, że stanowisko Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w zakresie zawierania umów o pracę w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych (różnego rodzaju) opiera się na licznych orzeczeniach, które zapadały w różnych stanach faktycznych i charakteryzuje się ugruntowaną linią orzecniczą. Zgodził się, że samo zawarcie umowy o pracę w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczne z ustawą, jednak umowa o pracę zawarta wyłącznie w celu ich nabycia jest pozorna (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 17.03.1998r. sygn. II UKN 568/97 LEX 33544, również uzasadnienie wyroku SN z 18.10.2005r. sygn. II UK 43/05 LEX 189956). Również zawarcie pozornej umowy o pracę, zmierzającej do obejścia obowiązujących przepisów prawa, nie daje podstaw do nabycia prawa świadczeń z ubezpieczeń społecznych (SA w W. w uzasadnieniu wyroku z dnia 6.01.1999r. sygn. III AUa 1142/98 LEX 40212).

Sąd Okręgowy zważył, że w sprawie ujawniono szereg okoliczności wskazujących, iż stosunek łączący strony nie był stosunkiem pracy, a celem zawartej umowy z dnia 12.11.2013 r. było jedynie włączenie M. M. do powszechnego systemu ubezpieczeń, a następnie uzyskanie przez nią prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Na podstawie tej umowy strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych cech (elementów) tego stosunku. Wprawdzie strony przedstawiły dokumenty w postaci umowy o pracę, list obecności, potwierdzeń odbycia przez odwołującą szkoleń z zakresu bhp, które generalnie nie budziły zastrzeżeń formalnych, jednak w zestawieniu ze stanem faktycznym wskazywały na pozorność zawartej umowy o pracę.

Zastrzeżeń Sądu Okręgowego nie budziło zatrudnienie pracownicy, która była w ciąży, ale brak jakichkolwiek dowodów na świadczenie przez nią pracy. Podkreślił, że stosunek pracy charakteryzuje się określonymi prawami i obowiązkami, które dotyczą zarówno pracodawcy jak i pracownika. Jak stanowi art. 22 §1 kp - zawierający definicję stosunku pracy - o tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę, nie decyduje formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów

charakterystycznych dla stosunku pracy. Celem umowy o pracę jest wykonywanie osobiście przez pracownika pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę. Obligatoryjnym obowiązkiem pracodawcy jest zatrudnianie pracownika za wynagrodzeniem.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że w sprawie nie odnotowano jakichkolwiek dowodów rzeczywistego wykonywania przez odwołującą pracy. Nie zostało potwierdzone, aby odwołująca faktycznie sprzątała klatki schodowe we wspólnotach mieszkaniowych, z którymi odwołujący podpisał umowy. W tym aspekcie należy zwrócić uwagę na fakt, że T. K. (1) zatrudnił odwołującą od razu na czas nieokreślony. Przy braku jakichkolwiek możliwości zweryfikowania jej przydatności, takie działanie potwierdza stanowisko co do pozorności umowy. Nie uszło uwadze Sądu, że w momencie rozpoczynania działalności gospodarczej odwołujący posiadał doświadczenie w zakresie działania firmy zajmującej się profesjonalnie sprzątaniami. Natomiast w sytuacji, gdyby faktycznie do realizacji podpisanych zobowiązań faktycznie potrzebował pracownika, w momencie nieobecności odwołującej winien zatrudnić osobę, która wspomogłaby go w pracy. Tak się jednak nie stało. Jak przyznał sam odwołujący, podczas nieobecności M. M. sam sprzątał wszystkie nieruchomości. Zatem ilość pracy, która obejmowała realizację podpisanych umów, wystarczała dla jednej osoby.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że negatywna decyzja nie wynikała z faktu, że odwołująca chciała podjąć zatrudnienie będąc w ciąży. Podjęcie pracy w celu uzyskania świadczeń jest dopuszczalne i nie świadczy o intencji obejścia prawa czy też o nieważności umowy. Jest jednak inaczej, gdy strony zawierają umowę o pracę z góry zakładając, iż nie będą ściśle realizowały swoich praw i obowiązków, wypełniających treść stosunku pracy, a będą ją świadczyć na innej podstawie niż umowa o pracę. Jak wynika ze stanowiska judykatury umowa o pracę jest zawarta dla pozorów a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15.01.2014 r., sygn. III AUa 764/13, LEX 1422314).

W ocenie sądu pierwszej instancji okoliczności sprawy jednoznacznie wskazują na pozorność zawartej umowy. Strony nie potrafiły wykazać, że do nawiązania stosunku pracy faktycznie doszło i był on realizowany.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła M. M. i T. K. (1) zaskarżając je w całości oraz zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny materiału dowodowego zebranego w postępowaniu pierwszo- instancyjnym, przez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków niepoprawnych pod względem logicznym, a także wniosków w żaden sposób niewynikających z materiału dowodowego, co spowodowało błędną ocenę stanu faktycznego niniejszej sprawy i w rezultacie niezasadne uznanie, że skarżący zawarli ze sobą pozorną umowę o pracę oraz, że do nawiązania i realizacji pracy faktycznie nie doszło.

Mając powyższe na uwadze wniesli o:

1. Zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie wniesionych odwołań, a co za tym idzie zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 4.11.2014 r., poprzez ustalenie, iż M. M. jako pracownik podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 12.11.2013 r.;
2. Zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżących kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych; ewentualnie z ostrożności procesowej wniesli o:
3. Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia
4. Zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżących kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jako zasadna zasługuje na uwzględnienie.

Sformułowany w apelacji zarzut ma niewątpliwie charakter procesowy, zarzucając sądowi pierwszej instancji dokonanie wadliwych w ustaleń w świetle zebranego przez ten Sąd materiału dowodowego. W istocie zatem przedstawiony zarzut można zakwalifikować jako zarzut obrazy przepisu prawa procesowego w postaci art. 233 §1 k.p.c., w pewnym uproszczeniu sprowadzającym się do niesłusznego ustalenia zawarcia przez strony pozornej umowy o pracę w sytuacji, gdy umowa ta nie była pozorną i była przez strony realizowana. Jak wiadomo art. 233 § 1 k.p.c. uprawnia sąd orzekający do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, jednakże tylko na podstawie na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Utrwalone orzecznictwo wyprowadza z art. 233 §1 k.p.c. nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r. IV CKN 1256/00 lex nr 80267 ; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2000 r. III CKN 562/98 (...); postanowienie SN dnia 23 stycznia 2002 r. II CKN 691/99 LEX nr 54339, Prok.i Pr.-wkł. (...)). Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza też dowolności tej oceny, bowiem poza sporem winno być, że dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia życiowego czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija.

Stosując powyższy wzorzec oceny dowodów w niniejszej sprawie trzeba zgodzić się z apelacją, iż Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia w zakresie pozorności przedmiotowej umowy nie dokonał wystarczająco wszechstronnego jego rozważania. Dotyczy to najistotniejszego w sprawie faktu świadczenia pracy przez odwołującą.

Sąd Apelacyjny uznał, odmiennie od Sądu Okręgowego, że w niniejszej sprawie materiał dowodowy relatywnie szeroko potwierdza jednak faktyczne świadczenie pracy przez odwołującą, co znacznie osłabia wymowę podkreślanych przez Sąd Okręgowy okoliczności mających potwierdzać pozornosc stosunku pracy. Trzeba bowiem zauważyć, że sam fakt zawarcia umowy o pracę przez kobietę w ciąży w celu uzyskania nawet w niedalekiej przyszłości świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie świadczy ani o zamiarze obejścia prawa ani o naruszeniu zasad współżycia społecznego (por. np. uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 9 sierpnia 2005 r.(III UK 89/2005, Lex Polonica nr 384617 ; wyrok SN z dnia 21.05.2010 r. (...), Lex Polonica nr 2551782). Fakt pozostawiania w ciąży w kontekście pozorności umowy może mieć znaczenie jedynie wtedy, gdyby ciąża w momencie zawarcia umowy o pracę w sposób oczywisty wykluczała możliwość świadczenia pracy przez pracownicę. Tak jednak w niniejszej sprawie nie było, a odwołująca w dacie zawierania umowy o pracę była w początkowym okresie ciąży i nie można było przewidywać kiedy stanie się z powodu ciąży do pracy niezdolna. Wszak uzyskała stosowne ku świadczeniu pracy zaświadczenie lekarskie. Niecały miesiąc wcześniej – 18.10.2013 r. zakończyła staż, podczas którego do jej obowiązków należało między innymi utrzymywanie czystości w pomieszczeniu stołówki szkolnej i pomieszczeń pomocniczych.

Zwrócić należy w tym miejscu uwagę na wyjaśnienia złożone przez M. M.. Uznać je należy za niezwykle szczegółowe i precyzyjne. Wyjaśniając bowiem w sposób szczegółowy była w stanie określić budynki, w których wykonywała pracę, ilość klatek w poszczególnych budynkach, a także rozmieszczenie pomieszczeń gospodarczych. Przeświadczenie o faktycznym wykonywaniu przez nią pracy potęguje dodatkowo fakt, że nieruchomości, w których wykonywała pracę położone były w E. tj. poza miejscem jej zamieszkania. Nie sposób zatem przyjąć, że skarżąca mogła dokonać rozeznania w położeniu, układzie i rozmieszczeniu pomieszczeń gospodarczych jedynie na potrzeby niniejszego postępowania.

W przedmiotowej sprawie nie budzącym wątpliwości jest fakt, że M. M. oraz T. K. (1) zamieszkiwali w tej samej miejscowości, we wsi O.. W związku z powyższym w dniach pracy koniecznym był dojazd do E., tj. do miejscowości, w której miała być wykonywana praca. Z zeznań świadków K. W. oraz K. J. bezsprzecznie wynika, że M. M. rano wyjeżdżała z tej wsi z T. K. (2) i wracała z nim po południu. Trudno przyjąć w kontekście zeznań świadków i skarżących oraz dokumentów złożonych w sprawie aby te wyjazdy miały inny cel niż świadczenie pracy przez M. M.. Mając bowiem na uwadze częstotliwość oraz pory wyjazdów uznać należy, że skarżący jeździli do E. do pracy.

Nie sposób również podzielić stanowiska Sądu Okręgowego jakoby T. K. (1) nie miał rozeznania co do kwalifikacji M. M.. Praca ta nie wymagała szczególnych kwalifikacji a w ramach stażu, który trwał od 17.10.2012 r. do 16.04.2013 r. i następnie od 19.04.2013 r. do dnia 18.10.2013 r. skarżąca odbywała staż w Szkole Podstawowej nr (...) w E. gdzie do zakresu jej obowiązków należało oprócz utrzymywanie czystości pomieszczeń również kilka innych obowiązków. Okoliczność ta została przez nią udowodniona stosowną dokumentacją przedstawioną pracodawcy wskazującą, że tego typu praca nie jest jej obca, ponieważ posiada w tym zakresie stosowne doświadczenie i dobre opinie. Staż zakończył się niespełna dwa tygodnie przed zatrudnieniem, co w ocenie Sądu Apelacyjnego dowodzi faktu, że skarżąca wykazywała dużą determinację w dążeniu do uzyskania zatrudnienia. Postawa ta eliminuje więc przypuszczenie, że usiłowała zawrzeć umowę o pracę dla pozorów.

Ponadto przychody T. K. (1) w 2012 r. uzasadniają stwierdzenie, że w okresie tym nie miał on potrzeby a nawet finansowej możliwości zatrudnienia osób do pomocy przy sprzątanii nieruchomości. Jak wynika z załączonej do akt sprawy dokumentacji, pod koniec października 2013 r. podpisał umowę z 6 wspólnotami mieszkaniowymi, których przedmiotem było utrzymanie porządku i czystości. Sytuacja ta sprawiła, że zwiększyły się zarówno jego przychody (do ponad 30 tys. zł za 2013 r.) jak i ilość pracy. Zaiśniała wobec tego konieczność oraz powstały możliwości finansowe do zatrudnienia pracownika.

Zebrany zatem materiał dowodowy w postaci załączonych dokumentów w połączeniu z zeznaniami świadków oraz odwołujących daje podstawy do przyjęcia, że M. M. realizowała zawartą umowę o pracę. W przypadku pozornej umowy o pracę strony takiej umowy w momencie jej zawarcia są świadome, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 190 i z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07, LEX nr 376433). Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie tak rozumianej pozorności przypisać stronom nie można, skoro zawarta umowa była realizowana, a sam fakt, iż po pewnym czasie M. M. stała się niezdolna do pracy w związku z ciężką nie jest wystarczający do przyjęcia pozorności.

Istnienie ważnego stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. w zw. z art. 8 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 poz. 121) przesądza o tym, że ubezpieczona na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy jako pracownik obowiązkowo podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Stosownie do regulacji art. 11 ust. 1 oraz 12 ust.1 tej ustawy pracownik podlegający obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlega także obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu i wypadkowemu. W myśl art. 13 tej ustawy pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia nawiązania stosunku pracy.

Reasumując powyższe rozważania, w ocenie Sądu Apelacyjnego zawarta przez strony umowa o pracę nie była pozorna i wykreowała dla ubezpieczonej M. M. pracowniczy tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym, a zatem wyłączenie jej z ubezpieczenia przez organ rentowy zaskarżoną decyzją było wadliwe.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 386 §1 k.p.c. dokonał stosownej zmiany zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego.

O kosztach procesu za obie instancje Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 11 ust. 2 i w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za

czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).